

# Edukacja po konfederacku

18 sierpnia 2023

Jednym z tych elementów programu wyborczego Konfederacji, które uważam za pozytywne – postulujące zmiany w dobrym kierunku – jest punkt dotyczący edukacji.

Można w nim przeczytać: „Chcemy ograniczenia biurokracji, likwidacji zbędnych regulacji, pozostawienia swobody w kształtowaniu programu nauczania. Rolę państwa można i należy sprowadzić do roli organu kontrolującego wyniki szkół poprzez cykliczne egzaminy, oraz do funkcji aparatu finansowania, przejrzystego i sprawiedliwego dla wszystkich podmiotów oświatowych. Doświadczenie podpowiada, że pozostawienie więcej odpowiedzialności i kompetencji w rękach ludzi (dyrektorów, nauczycieli, rodziców, uczniów) stanowi najkrótszą i najlepszą drogę do poprawy wyników. Pora skończyć z zarządzaniem edukacją przez drobiazgowo rozpisywane przepisy, niepozostawiające przestrzeni na kreatywność w procesie kształcenia”. Dalej dodane jest, że po reformie każda szkoła będzie mogła „opracować własny, autorski, program nauczania”, a państwo nie będzie wtrącać się „w ofertę programową szkół” (str. 49-52).

Tylko że dzisiejsze głosowanie posłów Konfederacji nad obywatelskim projektem ustawy o zmianie ustawy – „Prawo oświatowe” każe wątpić, czy partia ta traktuje ten program poważnie. Bo aż dziewięciu z nich zagłosowało za narzuceniem szkołom podstawowym prowadzonym przez jednostki samorządu terytorialnego zakazu działalności w nich stowarzyszeń i innych organizacji „promujących zagadnienia związane z seksualizacją dzieci” (przy okazji: czy np. działalność Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, zajmującej się problematyką seksualnego wykorzystywania dzieci, to promowanie takich zagadnień?). Nawet jeśli dyrektor, nauczyciele i rodzice wyraziliby na to zgodę.

Czyli zagłosowali za jeszcze większym wtrącaniem się państwa w ofertę programową szkół, wbrew swoim własnym oficjalnym postulatom. Wstrzymał się jedynie jeden – Dobromir Sośnierz.

Wygląda więc na to, że tak naprawdę są za tym, by państwo narzucało szkołom, co ma być w nich nauczane – byle było to zgodne z ich własnymi poglądami. Skoro jednak tak, to czemu wierzyć, że będą chcieli realizować deklarowane w swoim programie postulaty – te dotyczące edukacji i te inne?

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Na podstawie: [Konfederacja.pl](http://Konfederacja.pl), [Sejm.gov.pl](http://Sejm.gov.pl)

Źródło: [Sierp.Libertarianizm.pl](http://Sierp.Libertarianizm.pl)